

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.  
Zespół (fond) 58.

PAPIERY JANA KARŁOWICZA

13/3. Korespondencja Jana Karłowicza. Listy od Jana Baudouina de Courtenay  
1875-1887. Tomów 7. T. III 1879-1880.

***STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE***

3199  
3199
 2271  
 Warsaw, Kazan, 11 sierpnia 1879

Dopiero teraz wygudrałem iż ra gra-  
 nie. Wyjeżdża jutro wicekrosem.  
 Długo odebrałem X 2: egzemplar Pański  
 z „Projekt of new writing the musical notes”  
 i ślicznie ra niego dyskuję. Szkoda tylko,  
 że w długiej podróży do Warszawy, do Ka-  
 domia i znowu do Warszawy książka ta  
 pozniotła i trochę naddała. Znalazłem  
 też w niej ową pokrójaną rachownicę, jas-  
 no dowodzącą, że 64 = 65.

Mogę Panu zarekomendować bardzo do-  
 brego i sumiennego dentystę, a zarazem  
 lekarza, lekarza powiatowego (uzyskano  
 bpar) i operatora. Jest to mój dobry zna-  
 jomy, p. Fr. Kobylński. Mieszka on  
 obecnie w Warszawie p. na rogu Se-  
 natorskiej i Nowo-Senatorskiej №



17 (od strony Senatorskiej) / gdzie  
dawniej był Włodkowski, na 2-m  
piętrze. Czwornik to rzadkiej sumienno-  
ści i delikatności.

Podobno na zwykłe zapalenie oczu  
lepiej od „Cuprum sulphuricum”  
jest „Cuprum aluminatum”

Lepiej może będzie, jeżeli 2 egzempl.  
„Noworodu ludowego” wyprawi Pan  
wprost do Köhlera (adres jego:

K. F. Köhler's Antiquarium  
in Leipzig - Poststrasse 17). Proszę  
mi tylko jak najprędzej donieść, jeżeli  
Pan liczy na egzemplarz <sup>wraz z przesyłką</sup> aby mógł  
wnieść odpowiednią kwotę na rachunek  
Köhlera.

Co to za choroba „scjatyka” (ischias)?

Czy sąpak i dziś jeszcze miłery?

Co do starego Testamentu, obicując

Pam donosit' o wszystkim, co zwróci  
moją uwagę. Wskaz. jednak, żeby to  
był wiele pomocy. Za się bowiem  
wcale te kwestyj nie zajmij, a ma  
na przypadek trudno liczyć.

O konkursie na "Dzieje języka pol-  
skiego" wiem. Nie porywa się jednak  
na to, gdyż czynności obowiązkowe nie  
pozwalają mi myśleć o niemy podobnym.  
A nawet i bez tych czynności obowiązko-  
wych orales'twoem by było chcieć napi-  
sać "Historję" "Dzieje języka polski-  
go" do 30 czerwca 1881. Ciekawy też  
bardzo, co redakcyja "Bibl. Warsz."  
rozumie przez "Dzieje języka".

Za notatkę o Ossiach i Bolesławie  
Śmiałyms diekij. Staraj się tu, choć  
pośrednio, uzyskać wskazany przez  
Pana informacyj. Może też zamias być  
osobistie w Ossiach i sprawdzić rzecz  
na miejscu.

Lach nie może mieć nic wspólnego  
z Włochem. Lachem nazywają wprawdzie  
Włocha, ale tylko Słowianin<sup>ów</sup> w których  
języku ol = l (las = włos ...). Co  
o Lach musi to być erusruona forma  
Łęcha, na którego wprowadza, m. j.,  
litewskie Lenkas. - Cf. także Lingo,  
nes. W tej kwestyi można zasięgnąć  
szereżółowych informacji u Kunika.

Panion i całemu domowi Państwa  
jest najpiękniejsze ukłony. - Łocha-  
nego ras' Pana siiskar serdecz,

Brandy  
Dziś mieliśmy tu prawdziwy polof.  
Adres mój do 10/22 września;

Abeppis rezes Prany

Prof Pa



in Veldes (Bled)  
in Ober-Krain



Russland

Warscha  
CORRESPONDENZ



3200



3200

An W. Pan Jan Kartowicz



(U. A. Kaprowa, nowa)

~~Dr. Morgonie~~  
Dr. Swir  
(g. Coupe Wilenskoj gubernii)



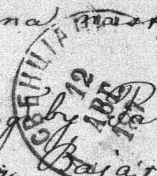
Wisniew (Bulkevo)



Bled, 21. VIII. 79

Porwalam sobie niepokojic' ko-  
chanego Pana <sup>masz</sup> następnijsz

prosze  
Czy nie mogoby Pan nabyt  
w Wilnie: "Bajary" polskiego  
wyd. A. J. Glin'ski. Wilna 1862



(2 komy) "Kosci" go wyslat' w  
opasce rekomendowanej p. adr.  
Tepmaria - Sevnogur

Mr L. Kolmaczewski (Kolma-  
zewski) The Thalstr. 1 III r.  
in Leipzig. - ? Wytozore

pieniedze (Ksiazka) wzoz 2 presyt-  
ka) postaran is zwozic' Pan. nie-  
zwoznie. - Czy wyslat' Pan jwr  
do Lipska zadane 2 egzempl. "Sto-  
worodu ludowego" ? - Oczekuje  
(odpowiedi od Pana) na 2 listy

Listka Pana serduje  
Moj adres: Abeyria - rezy Drony  
Prof. J. Bandu de Lwert  
in Veldes (Bled) in Ober-Krain



3201

3201

233  
4

Kazań, le 22 Mars 1879

Opowiadam na list Pański z 7/19 sierpnia.  
Tutaj była <sup>podobna</sup> ciągła pogoda od końca lipca  
(— z od 25 lipca). Teraz z naszymi przewiewami  
Słońce świeci i jest ciepło, tak że można do  
woli kąpać się nie tylko w wodzie (czego używa  
się do bardzo umiarkowanej i ograniczonej ilości),  
ale także w Słońcu (leżenie <sup>grzanie się</sup> na Słońcu), w powie-  
trzu (chodzenie przez kilka godzin zupełnie nago,  
tylko z małym fartuskiem, na jednym z po-  
bliższych wzniesień) i t. d.

Ładuje mi się, że przedtym nie cytowałem mi-  
 Pana i byłby powinno być w wypisach niemieckich  
Kich Bertha, i że "Der menschenfreundliche  
Cosak" i "Der schlaue Nachbar" są pierwszo-  
mi przedstawieni mi przez Pana także sami. Jakie-  
go rodzaju są owe wypisy niemieckie? gdzie wy-  
dane? czy w obszarze "numeru rosyjskiego ofere-  
" czy też za granicą.  
Lanswiter dla Pana "Dictionario biografico",

ale go dotychczas nie otrzymałem.

Dla zrobienia płyn deinfekcyjnego trzeba  
mniej więcej w wiadrze wody ~~rozpusz~~ roz-  
puścić ze 20 funtów koperwasu i następnie  
dodać z 1 funt prostego kwasu karbolowego.

Czy koperwas (z kuperwas) nie  $\uparrow \rightarrow$  koper?

Czy otrzymał Pan mój list, w którym  
prosiłem o nabycie dla Kotmańskich, Ba-  
jara polskiego Gliniskiego?

Paniom i całemu domowi Państwa jak  
najpiękniej pozdrowienie i ukłony. Kochanego  
raś Pana ścisłam serdecznie i pozostaję  
miejmiennie iyerliwym



J. Baudouin

Mój adres: 1) do 15 września: Veldes (Bled)  
in Ober-Krain

2) od 15 do 30 września: Warszawa  
Księgarnia E. Wende et Co

3) później: Karan



3204

3204

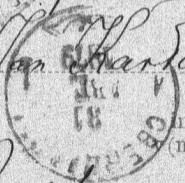


An)  
Na)

*S. B. U. A. Karlovich, no. 1234*



*Jan Karłowicz*



*in name of Blinnikov*



*Russland via Warschau,*

*Stanislaw Swirz*  
*(Vilenskoy sudernin)*

237  
6

237

Moje Kochany Pan bednie  
Kaskaw wysta' rnowu  
1 egzemplar swego  
"Stoworodu ludowego",  
ale jui nie K hlerowi, leu  
tylko, pod adresem:

Teplmania

Herrn Otto Harrassowitz,  
Buchhandlung

Querstrasse 30  
in Leipzig.

Listajz nieromiennie Zurling

Kardow's de  
Bartenay



Hed, Gwosiu

O wyslanie wzmiankowanego  
diedka niub miu Pan bednie Kaskaw  
zawiadomic przy sposobnoci.



Warsza  
Kazan, 18 79  
3203  
3203

Dopiero onegdaj przyjechałem do Warszawy, gdzie zastałem list Pński (Cotwasty) z 5/7 września. Byłem jeden dzień w Krakowie, który myje się i bieli na przyjęcie Kraszewskiego tak, że trudno go poznać. Nawet brudnych żydów jakoś daleko mniej na ulicy. Wprawdzie byłem tam przeważnie w sądny dzień (od Meyrana w piątek do 5 1/2 po południu w sobotę), więc nic dziwnego.

Wysyłam dziś albo jutro

"Dictionario biografico filosofico".

Kosztuje on 20 fr. = 6 rub. 88 kop.

przeżyłka z Włocławka do Włocławka.

1 fr. 55 cent. = 53 kop.

Le przesłanie z Warszawy do Włocławka — 5/7

razem 98 kop.

razem

Ja zaś Panu winienem:

3 egz. „Noworod ludowy”  
à 66½ = 1 rub. 99½ kop.

Glinicki „Bajki polskie” 1 „ 75  
razem 3 rub. 74½ kop

Cygli, jest mi Pan Dufny

7,98 — 3,745 rubli =  
= 4 ruble 23½ kopiejek

Pieniądzy tych niech mi Pan nie  
odsyła; gdyż prawdopodobnie znów  
zapadają „Noworod ludowy”. Nie  
więc ~~to niejako~~ można długiem tym  
pokrywać należność za „Noworod”.

Mówił mi Malinowski, że Pańskiej  
pracy konkursowej zastanawiam  
1) że nie kompletne (co jest prawdą),  
2) że nie pochodzi pod konkurs, który  
namierzony został na dzieła, atrakcyjne  
co o języku polskim, <sup>gdzie</sup> symbolem Pan  
pisał o „wzrach cudzoziemskich, a więc



211  
8

nie polskich. Tak mieli się oderwać  
Matecki i Wisłocki, dajże sobie przez  
to „testimonium paupertatis”

W Ossiach byłem i jistotnie widziałem  
tam pomnik Bolesława Śmiałego. Ale  
czego Pan nazywa miejscowość tę Oziwem?  
Czy jest de do tego jaka rasa da? Mnie  
znany jest tylko Ossiach.

Posyła Pan znów trochę urbierynych  
marek.

Całemu domowi Państwa jak najser-  
deczniejsze pozdrowienie

Miermiemie zyerliwy

Baudouin de Courtenay

3205

3205

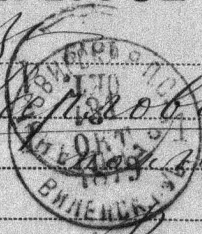


# ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.



*Е. М.*

*И. А. Кривошубов*



*Копіє Вішнево*

*Свирь*

*станція Свирь  
(Виленської губернії)*



1. На этой стороне кромѣ адреса не дозволяется ничего другаго писать;
2. Почтовое Управленіе за содержаніе письма не отвѣчаетъ.

242 Kazan, 18/30. X 1879r. 243 9

Czy otrzymał Kochany Pan  
"Dizionario filosofico di  
Stefano Luigi"?

Nie otrzymuję żadnej wiadomości,  
za czym się niepokoję,  
czy cześć książka ta nie zagięta.

Proszę mi napisać choć kilka  
słów!

Suska Pana serdecznie  
zapraszam całej rodzinie Państwa  
serdeczne pozdrowienia.

Baudouin de Courcy

adres: Kazan





Kazań,  $\frac{11}{5}$  /  $\frac{17}{17}$  grude, 1879

3206

Proszę wytknąć rejziera i właściciela mi-  
lenistwie tak jakos schodziło, że dopiero dziś  
zobracen się z odpowiedzią na list Pański z  $\frac{12}{24}$   
października. W ostatnich czasach emigracja, dusza,  
ca. mię niemiłosierdnia, jest życiorys nieboszczyka  
Kowalewskiego, który pisał na ządanie sekre-  
taria Oddziału Japońskiego de l'Institut  
ethnographique. "Suzęłkij daje mi się  
to we rękę przy mojej stabej znajomości  
jęz. francuskiego. Tęże się więc moralnie, ale  
"pan kafe, Luga. musi".

Proszę przesyłać nowe marki. Moje przynaj-  
mniej jedna z nich będzie nowością, nie mającą  
się w zbiorach państwa Kazań.



Małecki pisał mi, że w ostatnich dniach wy-  
danie jego "Gramatyka Historjansko-Porównawcza  
jęz. polskiego" (2 tomy, 65 ark.) i rapyżuje,  
w jaki sposób ma mi je przesyłać. Proszę prze-

gólna to Leska z jego strony; dobychwas bowiem  
był na mnie nieco rezirowany za wemiankę, o  
nim „w” „Rozbione gram. pol. księda Malinow-  
skiego”. - A jakie tei rezultaty robił Pann  
Małcki w swojej scenie Panskiego „Hownika  
wyszarow przyswojonych”?

Czy Jan już pisał do Lucyjana Malinow-  
skiego? Mówi wymknął się on Pann w Krako-  
wie re ubytnej skromności. Miewa on nasem  
podobne smy. A może reszta, było to po  
prostu przypadkowe rozminięcie się.

Owego czasu (1872) byłem obecny na wy-  
kładach Estreichera o rozwoju pisma; jeśli  
miś panie nie mogli, był to rodzaj wstęp  
do wykład polemicznego praeinsko onom Miko-  
rejńskim.

Czy liś ślepego Raryńskiego maż zwó-  
cił Pann, czy tei może go ratrymać, jako  
„curia<sup>sum</sup>”.

Oseve (= Ossiach) musi być wymyślen pury-  
fikatorów. Ma to być niby „Węzowe”. Ossiach  
(Ossearco) w Raryji zwie się po raryjańsku  
Osoje v. Osojane (od osoja; locus opacus,

miejsca cieniste).

"Pokój dla matryństwa ber wilgoci" przypisyje także Warrawie. Jestto więc już prawdopodobnie ~~zły~~ znak (sygnał) mitologiczny.

Lbieram się & napisać coś o pomniku Bolesława Śmiałego w Ossiat; ale mi jakoś nie idzie: 1) brak czasu, 2) munda to robota. Może się jednak ebiore. Lda nie żadnego mieć o tym nie mogę, i mogę tylko powtórzyć to, co Tom Pam. słęda jinnę znane: w napisie nagrobowym, jest "Sancti La Stanislai", a więc powstał on co najmniej w 200 kilkadziesiąt lat po śmierci Bolesława Śm.

Czy widział Pan *Mémoire sur le système primitif des voyelles dans les langues indo-européennes* par Ferd. de Saussure. Lipsick 1879"? Jestto znakomita praca.

Obecnie wykładam głównie gramatykę porównawczą języka łacińskiego. Poryta, Pam. pod opaskę "Karańskie" curriculum", pod p. A. A. Heppacoba.

Wiałbat mi pisał, że może już w styczniu zwróci 100 rubli, pożyczone mu przez p. Skirmunta.

Lepzytynatem Radloffa o wyraz "skit-  
mont", jakoby katarski (cf. Encyklop. powsn.).  
Radloff twierdzi, że ani w katarskim jęz.,  
ani w pokrewnych nie ma tego takiego wyra-  
zu lub też do niego podobnego.

Co to za Kardowicz próbie przeciw nihili-  
stom) rosyjskim czy też wogóle o "nihilistach"?  
Zapewne to Rosyjanin?

Może Pan udzielić dokładnej recepty na  
miksaturę dezynfekcyjną:

1 wiadro wody, 1 pud Koperwasu (40 lb),  
5 lb (funtów) prostego kwasu karbolowego.

Można to naturalnie rozcieńczyć, jeżeli chodzi o  
dezynfekcję większych przestrzeni.

Czy nie mógłby mi Pan udzielić tytułu owej  
opowieści z przeszłego stulecia (l'abbé  
Prevost czy Prevot), która poniekąd była po-  
przedniczką "La dame aux camélias" A. Dumasa?  
Ldaje się, że Nina Duclot ma coś podobnego  
(Manon de l'Escault?).

O drukowaniu tajnijskimi literami pisać liter-  
skich braci Jurkiewiczków musiałem tu całą wojnę  
przeprowadzić z tutejszymi subrawcami. Okazało się,  
że opórca nie miała żadnego prawa i "npebocmas  
buaab". — Celem domosi Państwa najbliższymi aktom

niemieccami zyerliwy

Wanda de Courtenay



Kam, 16/28 grudnia 1879 r. 247

3207

12

na 3207  
na stole

Ostatni mój list już teraz (reprezentowany) gotowy do wyprawienia, kiedy nadeszł ostatni list Pański z 9 grudnia (27 listop.). Tenże list wyprawiam, nie reprezentuję go już, a na Pański ostatni teraz odpowiadam.

Zdrowie Anny mi dobre. Na brzocho nas w lewym Rechu, spowodowane katarem błony śluzowej w tylnym Rechu, starannie się leczę za pomocą odpowiednich środków, kam' nosa i gardła. Dotąd jednak, jak brzocho, tak nosa i gardła. Dotąd jednak, jak brzocho, tak nosa i gardła. Dotąd jednak, jak brzocho, tak nosa i gardła.

Prace naukowe nieurodzają wcale teraz nie prowadzi, gdyż cały mój czas pochłaniają wykłady i zajęcia praktyczne ze słuchaczami. W każdym razie:

A) W Uniwersytecie:  
Gramatykę porówn. języka łacinskiego - 4 god. tygodni. (obecnie zaś, ostatnie miesiące) 4 tygodnie, 6 god. tygodni.), dla 3<sup>go</sup> kursu obu oddziałów filologicznych.



B) W Akademiji:  
1) dla 1<sup>go</sup> kursu - język starosłowiański - 2 god. tygodni.  
2) dla 2:3 " - pełny przegląd rękopisów starosłow. w związku z dialektologią słowiańską (to samo, co przed 2<sup>o</sup> - lety) - 2 god. tygodni.

Prof. Dr. Józefin'ski (Dentysta) przydał 15 Państwu nasco?

9

C) W domu zaś prowadzę ćwiczenia praktyczne, polegające na rawnajamianiu się z najnowszemi pracami ~~o~~ rezultatami badań lingwistycznych. W tym celu uczestnicy tych ćwiczeń ~~się~~ oddzielnie dzielnie i rozprawy i zdają z nich sprawozdania. Wczoraj zaś prośbę tego Radloff wyłożył nam swoje badania o harmoniji samogłosek w językach tatarskich. —

Plan również zamierza prowadzić ćwiczenia z zakresu dialektologii: Nowickiej. Dotychczas jednak ~~jeszcze nie zostały one~~ ~~jeszcze rozpoczęte~~. Również nie rozpoczęte jest wykład języka włoskiego, któremu chcę poświęcić z jakiegoś czasu, np. w czasie rapustu (marchu) i około nich.

W czasie zaś święta Bożego Narodzenia będę prowadził język niemiecki dla rozpoczęcia nauki.

Czy budowa gołębni do ostatka kierował Thieme, znakomity mówca, zdobył wspaniałego człowieka?

Podobno odpowiedzi na polonofilskie artykuły „Tawca” ma być nauczony rysunek Kostarewskiego w „Kurierze” <sup>z 11/23 listopada</sup> (№ 58) „Kurierze” <sup>świątecznym</sup> „Mojsterstwo niemiłosiernie okłada terminowo poczytelnika i powiada mu: „Ty Koburcie jeden!

211  
13

- dla niego nie chcesz nigdy jak malery uścisnąć  
ręki majstra". A chłopiec na to: "A już! - a  
bo ja wiem którą rękę mam ścisnąć, kiedy mnie  
pan majster jedną ręką na Ciebie ~~trzymam~~ trzyma,  
(Kontak, sam w sobie nie wiele najży serce)  
a drugą bez płacy pocięgiem smaruje." Jęśli  
Pan nie widział tego Mr (58) "kur. swięt.", a  
tyżery sobie widzieć, może go przysłać. Jinnego  
rodzaju odpowiedź na polonofilskie artykuły  
"Tonoca" są znane Pan zapewne spracował  
redieria i rakaly nowego kwatara "Warszawsk.",  
p. Apca Apuchina: 1) zabronienie brania  
udział w jubileum Kraszewskiego wystki,  
choć cokolwiek najżyży styczności z "oświatk"  
(? lucus a non lucendo) w tym Hatoctny, okr.  
gu; 2) Krolikowskiam nie pozwolił na koncer-  
cie dla weterynary deklamować po polsku, a  
pozwolił po rosyjsku, czego znów Krol. nie  
mógł sobie pozwolić; skutkiem tego bardzo wie-  
le osób nie poszło na koncert; 3) rozkazał  
ca ten Craigody musz, aby uczenie gimna-  
zyjów i progimnazyjów żeńskich na jeden wyraz  
polski wypędzono z gimnazyjum. Jestto, jak  
z tego widać, mówiel jego ojczystym językiem,  
"napiędkom ckoj!" - Wobec te podobny  
faktów gadania o godzeniu się jest śmiećna



i przypomina Don Quixota, nie mówią już o tym  
że dla godzenia się potrzebne są strony godnie się  
których tu nie trudno się dopatryć. Ja przynaj-  
mniej widzę tylko (majstra wrochota) z pra-  
cizlen i te te chłopaka smagonego, na pod-  
biciu (parfasy) parci porbowionego wszelkich praw. Dre-  
ntę i panowie, piny (o godzeni się w Petersburg),  
nie „haben (nichts dabei) zu sagen“: oni ka-  
kimś tam są resem, jak i przelegowan  
przez nich Polacy.

Ciekawym będzie, jakim to „tergiwersacjom”  
poddawano Pana za odwiedzenie Krakowa.

Skicnie dyskuje na nadstanie „Curiosa et  
varia”. Walicki, obretajzy się za intrasi-  
genta, przypomina Dopów, obretajzył się narwa-  
nie jich jeometką, sufragenem (cf. Słkie węglen  
Litwoosa) lub sp. w propos: Jeden obywatel  
z Krolewstwa polskiego, chce dokonywać swem  
majomem, namyślał mu listownie od „doutystów”

Lid Walickiego dotzyran. Powołiliby w nim sobie  
podkreślić wyrażenie, które mi się wydaje nie rupa-  
nie, poprawym: —

Kruszewskiemu robiąc to (w)trudności. Był  
może jednak, że nareszcie dopuścisz go do wykłada-  
od nowego roku. Będzie wykładał Sanskryt i gra-  
dla ochotników i gramatykę rosyjską dla k. 2go  
kursu.

Cudem domowi Państwa jak najpiskniejsi ukłony  
i podziwieni. Kachawojie, Pana iuska serdecznie (Hand)


Kras, 2 1/2 lut, 1886  
205

3208

14

3208

Ja w braku tego samego, czego i Panu  
brakuje, będę bardzo krótko odpowiadał na  
Pański list z  $\frac{21.12.79}{2.1.80}$ ; na kartkę z  $\frac{29.1}{10.2} 80$ .

Z Pana pisało mi, że już ten odczytan  
tychony Kowalewskiego na jednym z posiedzeń  
"de la Société japonaise, chinoise, tartare et  
indo-chinoise". Ponieważ dotknęło tam kilk  
nieużytych (tak z lat dawniejszych, jak  
i z niebył dawniej), więc prosił, aby jego  
nazwiska przy tym nie wymieniano. O samej  
Kowalewskim także nie wszędzie pochlebnie się  
wyrażać. De mortuis, ut de vivis, nil  
invidi veritas. Mówiłem swego'lnego z tytoniu  
samą nie miałem; tylko język francuski był  
dla mnie w chlebie kociąg, w rybie oście, \* solz  
w oku i śmiertelna kolka w boku. Konieczne  
kreba mi się będzie podurzyć przy francuskim przy  
najmniej tak, aby się przysłał tyż język  
przy przynajmniej tak, jak po niemiecku  
to doprawdy wstyd, zwłaszcza przy francuskim  
nazwisku. Język francuski w biogr. Kowal.  
poprawia mi pani Seifertowa. ~~W~~  
Dziś de Saussure  w swoim so-

drażni „epochemachend”. Jestto jedyne prawdzi-  
wie nowe odkrycie ostatnich czasów na w zakresie  
językownawstwa arienneuropejskiego. Trzeba tylko  
dodać, że za punkt wyjścia stał się Saussure'a  
wzrost badania Brugmana.

Czy otrzymał Pan odesłany przez mnie list  
„cyciociela” Walickiego?

3-ch egzemplary „Upominek” dotychczas  
nie otrzymałem. ~~Spodziewa się~~ sprzedaję je; a  
nawet sądzę, że mógłbyś sprzedać jeszcze 2  
egzemplary, - wogóle pięć egzemplary. Zbawiając  
dwa może mi Pan sprzedać w najbliższej przy-  
szłości...

W jakim znaczeniu zastosował Pan do gramaty-  
ki Maświckiego wyrażenie: „opus impeditum”?

Zapewne się Pan omylił, ~~proszę~~ kazać mi dr. J.  
Kowal Kraszewskiego za prz. nadstanie „Ukara-  
tela”. Pewnie to miał być „Pierwin Prusowski  
Bocznik”. Czy Pan czytał rozprawę Kra-  
szewskiego?

Czy panna Stanisława ~~z~~ radziła się Ko-  
bylińskiego (dentysty, prosił mnie wskazanego)?

Proszę o moich obecnych wykładach, zapomnia-  
łem dodać, że w ciągu kilku tygodni czyta-  
ć i recytować Lucretiusa studentom „De



279

rerum natura" (= natura<sup>1</sup> ma, według 15  
mnie anaceni: pochodzenie = γένεσις), albo  
też nawet φύσις).

Tristując za zyciem nowożytnym, oraz pre-  
tybując Panom i całej rodzinie Panstwa jak  
najuprzejmiej podrowienie, Siestan Kochanog

Pana serdecznie

niezmiennie przyliwy

Wawonii de Cour

↑: "worząta" (si. diąta) me bole  
i reby mam jakby z doztwicane"  
(Wujka w Warszawie).  
(pryszło mi to na mysl à propos Ko-  
bylin'skiego).

3209

3209



# ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО

Ганца, Свирь

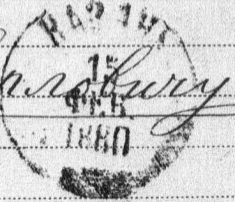
(Вилленской губернии)

Имяе Вилленево

Е.В. - помещику

Ивану

Карлову



1. На этой стороне кромѣ адреса не дозволяется ничего другаго писать.
2. Почтовое Управленіе за содержаніе письма не отвѣчаетъ.

Kwie 18/27 lutego 1880

157

3 egz. „Upominek” odebrałem. Ładuje 16  
mi się, że mógłbym sprzedać jeszcze  
ze 3 3 lub 4 egzemplarze. Może  
więc Pan będzie łaskaw przysłać mi  
jeszcze 4 egzemplarze.



Więcej Krausego (Kosciot św. Mary  
w Wilnie) wydaje mi się jakos gęsto  
niekompony. Mało ja nam na  
wierszach, i dla tego trudno mi wydawać  
też i o utworze Krausego. Uderzyła  
mię tylko „Kolekcja” i gadatliwość per-  
tyrnal. Forma zaogniona (wierszowana)  
gładka, chociaż nie. bez usterek i  
nawet nie. bez błędów przeciw językowi.

Tak o opuszczenia i budowa frazesów  
partyjnych traci naśladowców.  
Prawdopodobnie autor b. pilnie studiował  
Mickiewicza. — A jakiegoż to widać  
o tym wierszu?



Czy ona Pan Malinowski, którego  
pomocnika kwatosa Wileńskiego, a  
obecnie pomocnika kwatosa Karańskiego?  
Liszek, sodeem Kuchenez, Pana  
suzere zyrliwy / Hand

3210

Odpisuję na list Kochanego Pana z  $\frac{19.2}{2.3}$ .  
 Dla ustanowienia skróconej grafiki warto  
 byłoby, żeby Pan przejrzał odnośny is  
 do tego projektu księdza Malinowskiego,  
 wypowiedziany i uosadziany w jego  
 „Krytyczno-porównawczej gramatyce języka  
 polskiego”. Czy Pan posiada tę olbrzymią  
 książkę? Niektóre z znaków księdza  
 Malinowskiego wydają mi się praktycz-  
 niejse od Pańskich.

Progate litery ( $\check{r}$ ,  $\check{c}$ ,  $\check{s}$ ,  $\check{z}$ ...) chyba nie  
 zajmują mniej czasu, aniżeli nawet „dwójki”  
 $\text{rz}$ ,  $\text{cz}$ ,  $\text{sz}$ ,  $\text{z}$ . Czy nie wystarczy np. używać  
 $\text{r}$   $\neq$  albo  $\underline{\text{r}}$  dla  $\check{r}$  ( $\text{rz}$ ),  $\underline{\text{c}}$  lub  $\underline{\text{z}}$  dla  $\check{c}$  ( $\text{cz}$ ),  
 $\underline{\text{s}}$  lub  $\underline{\text{z}}$  dla  $\check{s}$  ( $\text{sz}$ ),  $\underline{\text{z}}$  lub  $\underline{\text{z}}$  dla  $\check{z}$  ( $\text{z}$ )?

Ja zwykle piszę  $\text{r}$   $\neq$   $\text{z}$  zamiast  $\underline{\text{z}}$ .

$\underline{\text{m}}$  trudniej zastąpić inną literą, chyba że  
 wymyślić osobny znak. Dla  $\underline{\text{m}}$  wystarczy, że  
 przykrośnięty Malin-ego, używać  $\text{m}$  ( $\text{m}$ ), dla  $\underline{\text{n}}$   
 $\text{nas}$  —  $\text{n}$ , np.  $\text{miał}$  —  $\text{z}$   $\text{nadem}$ ,  $\text{nie}$  —  
 $\text{ne}$  v.  $\text{ze}$ .







(gdzie  $\underline{S}$  = spółgłoska  
 $\underline{L}$  = znak lub kilka połączonej ra-  
 ków tej spółgłoski,  
 $\underline{S}'$  = samogłoska  
 $\underline{L}'$  = znak samogłoski), i tylko bardzo

rzadko, np. dla i (ich, cichy, nim...)

Stosuje się  $\underline{S} \rangle \underline{S}'$   
 $\underline{L} \rangle \underline{L}'$

Która to ostatnia pamięje w grafice rozpi-  
 skiej. — Proponowane nas' przez Pana ornara-  
 nie wprowadziło by do grafiki polskiej to  
 ostatnie poranie  $\underline{S} \rangle \underline{S}'$ ,  $\underline{L} \rangle \underline{L}'$ , wpływając  
 bardzo niekorzystnie na umyśle ~~pi~~ piszących  
 i czytających. Ona to bowiem jest winą  
 niedostatecznego uprasiego nieodwinięcia (przez nas'  
~~nych rozpiętych~~ ~~energij~~ gramatyków rozpiętych  
 liter i dźwięków. Ja, od pisanis zemá...  
 tylko jeden krok do pisanis a, e, o zam-  
 ja, je, jo... — W zemá takie samo  
e i a, jak w zego lub taki, i ja żadne  
 mierz, nie mogą wracé „współmiękzenia samo-  
 głosek”.

W tym roku x za granicę nie pojedę, gdyż  
 nie dla oszczędzenia trochę grosza, który mi się  
 bardzo szybko ulatnia, pomimo że sam żyje

bardzo oszczędnie. Mam kilka pijawek, które  
wysysają ze mnie krew bankrotową. Co  
miesiące muszę wysyłać precyzyjnie około 60  
rubli, oprócz nadzwyczajnych wsparć, wynoszą-  
cych rocznie « kilkadziesiąt rubli. W kupowaniu  
Koispek jestem także trochę w rozumoty. Kil-  
ka jeźdźców jest mi winnych ~~dużo~~ znacz-  
nej, razem może prawie 1000 rubli, ale i  
ja także nie spieram dotychczas wszystkich  
swoich długów. Będąc ja dopiero w tym dniu  
złoty do kasy oszczędności pierwszej  
ratę w ilości 200 rubli. Postanowiłam sobie  
już dawno oszczędzać, bo ja pieniędzy to dla  
mnie wolność, ale jakoś nie był gorliwie  
wykonywać swoje postanowienie. Wracam do  
kwestji ~~by~~ mógł zamiarów na wakacje.  
Otoż wyjadę tylko do Warszawy i w jej  
okolicy. Może wypadnie mi być w Petersburgu  
2 parę dni. Do Wisniewa mam zamiar zaj-  
nąć na kilka dni, by bardziej się pobawić  
Państwa należy także do najprzyjemniej-  
szych.

Na Mikuckiego trudno pisać recenzję  
na serjo; chyba tylko można kpić z niego.  
Jest Jędeli więc zbior, iż kiedy do obrobienia

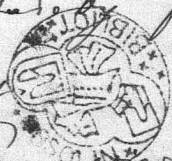


tego szałachica (gentleman), to tylko w  
 sposób surowy. Kobacki przysłał mi  
 prośbę o recenzję, jeszcze lepszy ananas,  
 aniżeli bzdurstwa Mikuckiego. Jestto  
 praca (?) niejakiego Berukanoba z O.  
 dassy, cós non plus ultra, i Mikucki  
 ani się umywał do tego słarna lingwistycy-  
 nego. Co najgorszej Mikucki może być i  
 Chruściel, nie godny rozwiązać remyke i  
 sandarów tego Chrystusa z domu wazyjator.

Swistochowski prosił mnie o rozbior „Gram-  
 tyki polskiej” Maseckiego dla „Nowin”. Nie  
 wiem, czy podobnie temu ogromowi rozprawy  
 o roboty, któremi mnie obawiają. — Obecnie nie  
 czytam Maseckiego, bo mi brak czasu. Przeczu-  
 jem tylko, dozwolę do Tymczasowego (vorläufig)  
 na przekoranie, już jest tam wiele, co może-  
 by wyrzucić z korzyścią dla dzieła.

Jepeli dż = d, to należałoby pisać  
 dżetysty, nie zaś dżetysty.

Przyślany mi listawie przez Pana ~~...~~  
 p. Mariji Konopnickiej jest już takim dosyć  
 smiadym i głębokim. Można by tylko zauważyć, że  
 „über die Himmelsfragen” (jak mówi Heine)





Je poerzji w siistym raaren - tego wywar-  
ka w wieści tym nie wiele, i zastępuje je  
retoryka szałachetniejszego gatunku. Zresztą  
ja się bardzo mało znam na tych rzeczach i wyfo-  
wiadam swoje zdanie bardzo ogólnie.

Dziękuj Pan bardzo za udzielenie nowych spo-  
strzeżeń & ↑ i t. p. Jak się Pan podobają  
sprawa <sup>Pariska</sup> Kraszewskiego? (Objasnień narwiiska  
Kostafia'ski wydaje mi się bardzo trafne). Co do  
Lanymysl || Neramy'sl nie mogę dać żadnego  
objasnienia. Czy te wie są obok siebie geogra-  
ficznie? W każdym razie obie są adjectiva  
possessiva od imion osób: Lanymysl i Neramy'sl.  
(Hereryje; (?) hererink może mają jeszcze jakie  
jane źródło, bo & są samo hereryje może nie  
odaje mi się wystarczającym. <sup>sułaj</sup>)

Bracia Juszkiewicze dziękuj za wybór & pre-  
sni litewskich. Musiałem o ten wybór stworzyć  
tu kompletną wojnę, mied. bez Heren vom  
hohen Rathe, który się gorszyli alfabetyem  
kacińskim. - Należę o tym w „Nowinarz”  
warszawska cenzura pokiesrowada.

Czy wieża p. M. Konopnickiej ma Pan  
porozić, czy też może go ratować?

265  
20

Czytał Pan zapewne, że umarł Iwaniewski. Błogo z tego powodu powstała pogłoska w Petersburgu, że ja jestem jednym z kandydatów na odpowiednią miejsce, naturalnie pogłoską, o której pisała mi Kirsosowa, nie ma najmniejszej podstawy. —

Czy w okolicach Pań Wilna lub wogóle na Litwie nie słyszał Pan o Bagnickich? W Petersburgu bawi p. Romualda Bagnicka, podobno bardzo aktywna osoba.

Czy czytał Pan co o wyprawie naukowej, która do Bułgarii i innych krajów półwysp. Bałkańskich, którą urządził Petersb. Towar. Geogr. i Archeol. Komisyja, najmniej na jej sporządzenie programu i wyprawę, repropozycja niż do przyjęcia udziału w jej pracach. Mam wielką ochotę przyjąć udział w samej wyprawie, ale wątpię, czy mi się to uda. —

Otrzymałem wczoraj 2 nowe egzemplarze „Upominka Włen'skiego”. Rzecz więc będzie 5 egz., za które porostają Pan, Dufay 10 rubli 75 kop. — Czy oddał Pan już

Wendem owe 4 reb. 23½ kop. za 1 Dixio-  
nario filosofico? Jeżeli nie, to będzie  
je można potrącić z obecnej należności.  
Więcej egzemplarzy proszę mi już nie przy-  
najmować. Teraz przynajmniej trudniej  
mi je było sprzedać. Może w Warszawie  
uda mi się sprzedać ~~kilka~~ choć ce 2 egz.  
Czy nie lepiej przesyłać podobne książki  
pod opaską rekomendowaną? Ładziej mi się, je-  
staniej i wygodniej. Zwłaszcza może i nie taniej.  
Za 188 opaski rekomendowanej płaci się 23  
kop., za naktspre funty po 16 kop. Za pro-  
sydkeraś w płótnie po 1 kop. za 100 wiorst  
od funta, jeszcze z pewnymi dodatkami.

Całem domowi Państwa jak najpiśkniej  
się pozdrawiam.

Siłką serdecznie drogiego Pana

J. Bauer





3236

3236

Kara, 16/11/1874 <sup>267</sup> 24

Niedawno pisałem do Kucharskiego Pana.  
 Choć z nim nie ma jeszcze odpowiedzi, proszę również  
 Brata mojej żony ma prawdziwy „speck”!  
 Majątek, w którym obecnie jest sadza,  
 (u swego szkolnego kolegi), znów sprze-  
 dają, i on ma w perspektywie po-  
 zostanie bez miejsca. Czy nie wie Pan  
 u nasem o jakimś odpowiednim miejscu na  
 Litwie lub też gdziekolwiekbyś. Reko-  
 mendacyj i mego szwagra powtarzać te-  
 raz nie będę, i tylko proszę bardzo o  
 łaskawe uwrócenie uwagi, gdyby is-  
 znalazło coś odpowiedniego. Lubiado-  
 mić mi, Pan będzie łaskaw albo  
 mnie, albo też mego Teofila (Teofil  
 Pryfke, Warszawa, Tamka  
 No-8, m. 3) dokładaj bowiem adres  
 mego szwagra jest mi wiadomy.





Czy ma Pan jakie wyobrażenia  
o Malinowskiem, byłym pomocniku  
kuratora w Wilnie, a obecnie po-  
mocniku kuratora w Kerasia?

Nazw A rektor dostad z pijan-  
stwa delirium tremens; albo umore,  
albo też ostatecznie zwazyjuje Biedry  
magnificus.

Dostadaj dziś awiraujz na posytkę  
z Wilna. Lepewne bedz to nowe egre-  
plere "Upoinik, Wileńskieg". (Do-  
tychczas strymate 5, bedz teraz 6-  
die 7, jeżeli 2 uetka na pocznie), Po-  
stawan iz je sprzedac; nie wies tytko,  
czy mi iz to uda. —

Scitkez Kochenyz Pave serdecz



J. Dambauskas

3211

Kawał, 1/13 maja 1880

23

3211

Diś dopiero wrabasz się do odpowiedzi  
na list Kochanego Pana z  $\frac{22.3}{3.4}$ . Masz nam  
do roboty, więc się musi być oszczędny w  
słowach.

Czy de Laussure'a Pan już otrzymał?

Jestto diś najmakulatne odkrycie w  
diedziwie granatyki porow. jęzka  $\text{AE AE}$   
aribens.

Już chyba ze względów oszczędności należy  
pochładać Kobylinskiego nad Ciunkiewiczem.

Kobylinski z pewnością nie gorzej się  
zna na rzeczy, a niż Ciunkiewicz,  
a nie ma w sobie ani kęsy blagi i  
szarlatanerii, właściwiej tem ostatniem.

Pannie Stanisławie posyła, znów, dwie  
marki.

Swiętochowski prosił mi o  
zapitanie dla „Nowis” robion granatyki

Marskiego. Choć mi strasznie brak  
czasu, obiecałem jednak. Pomsuż Pana  
choć w ogół, pomimo że mam zamiar być  
mał u w jół najumiarkowanij tonie,

tych bardzo autor nadesłał mi swoje  
diśto wraz z bardzo greenym listem.



"Opus impeditum" najlepší chyba oddać  
po polsku: "Książka ciężkosc...."

Tutejny Malinowski jest nie "Bureau  
Mour", ale tylko "Musam Acanacobar",  
Należy więc nie b. Pan'ski nauczytel.  
Należy od on do malkontentów-dygni-  
tary i, pomimo że zeszedł b. przywojowy  
człowiek za wiele dba o dochody akcyzy.

W Krakowie <sup>(na odpuszczenie Kraszewskiego)</sup> była właśnie ta sama  
panna Bagnicka, o którą się pytałem.  
Czy Pan się z nią tam poznał? Jeżeli  
tak, to jakie zrobiła na Panu wrażenie?

Książki Leberta (Ziemosena) "Choroby  
psychiczne moczowe" nie miałby, teraz nie  
czyta; a nie cierpiu obecnie na tę chorobę,  
nie ma bodźca praktycznego. Prejusz tę książ-  
kę za bytnością w Wisniewie. Czy p. autor  
podaje także sposoby leczenia tej mocz-  
nej choroby?

Jak mi pisanu z Warszawy, Wende  
mi odebrał od Pana na mój rachunek  
4 rubli 23½ kop. "Upominek" wszystkich 7  
egzemplarzy rozprowadzam. Jestem więc w  
Kędzierzu, wnie Pan'ski Dziękuję, na doświadcze-  
nia swoje. Za rozpisanie Pan'ski, o przy-  
towiach ślicznie dziękuję. Ja pisze



278  
24  
X X, a nie X zam. Z (Z). Czy by nie można  
zuzycować z (np. dla oznaczenia dr.?

Obecnie nie mam na widoku nauzyciela,  
jakiegoś Pan szuka dla Edmusa. Napisać  
jednak o tym do Weronicy. Tepli się czegoś do  
wian, doniosę.

W jednym z przedyskutowań  
Pana prosiła o wykasanie i o jakie miejsce  
dla mojego swagiera. Obecnie już to już  
zbyteczne. Kosztuje on ~~bowie~~ na tym  
tym, miejscu; majątek <sup>ten</sup> bowie, który  
miał nie będzie już sprzedany.

Czy nie życzy Pan sobie być "membre  
-correspondant de l'Instituton ethnographicue"  
w Paryżu? Kosztuje to  
raz na raz 35 franków, a dostaje  
się trochę wydań darmo, a reszta raz  
za razem cena cenną. Proszę tego magz  
wskazać stosunki z regimem, wysłać  
książki i przedmioty, potrzebne do studiów,  
i t. d. Gdyby Pan sobie życzył, proszę mi  
napisać, a ja wysłać lub też przynieść  
Pan билет. Pieniądze także może Pan  
złożyć na moje ręce; jestem bowiem delegat



délégué na całą Rosyję, tak europ.,  
jako i aryan. A może nawetby  
Pan jeszcze jakiego innego amatora lub  
kogo amatorskiego (damy naturalnie mogą  
być, również ciłonkami). Możeby się sku-  
siła na to która z pańien Skirmont  
albo jinna. Czy nie można by zapro-  
ponować tego pani Orzeszkowej? Poci-  
cież ona jest prawdziwą etnografką. Mo-  
żeby Pan o tym do niej i napisał.

W katalogu Marrassowitza N<sup>o</sup>  
62 (Linguistik) znajduje się na str. 62:  
„1486 Karłowicz, J., Die Geburt  
des des Volkswortes“ (Sprachvergl.  
Studie) Krakow 1878. 4) Polnisch.“  
8- 49 pag. (S. d.)

A Musiał mi jakiś  
człowiek Humanizm ten tytuł. A książka  
ma odemnie. I pisał jeszcze durszow  
wyraźnie: „Volksetymologie“ I tytuł  
można Pana jeszcze poligloty do kate-  
gorjii obiektów psychiatrycznych w  
lingwistyce; w rodzaju Miel. Mikuckiego,  
Czarkowskiego i sp. Jeżeliby Pan  
sobie życzył, mógłby, porównać u siebie

ten katalog.

ad 3211

278  
25

3211  
Sorokin, profesor botaniki, wielki wielbi-  
ciel Moniuski, twierdzi, że jistnieje  
polones Moniuski na 2 albo też  
na 4 rzę na fortepian. Czy jist-  
nieje coś podobnego? I jeżeli tak,  
to gdzie można dostać?

Czy zna Pan Dorpat choć z opowiada-  
nia? Jakie tam życie? Czy drago? itp.

Korpoceby się już przyjemnie egzanina.  
Jestto według mnie najniezpliwszy obowią-  
zek profesora. Korpoceby radziej, i byłto  
prekondum się, że większa część bęszwałow  
b. mało umie. Kouszewski dżiad i ulega  
dżiadami: sam egzaninuje i już egzani-  
nowany. Korpoceby on już bowiem swój  
egzanin magistrowski.

Paniom i całej rodzinie Państwa już  
najuprzejmie ukłony i już najserdecz-  
niejsze pozdrowienia. Samego zaś Pana  
już serdecznie i z głębi serdca życzę dobrego!

Wanda de Caust



Wieder Bibliografji Estrejschers  
już ojcem Hasden's, profesor i  
dyraktor archiwów w Bukaresynie. V reo

1. ↑ Czy Tajdak nie jest żydowskim, presobitą  
polskiego Tedajaki lub też nadroskiego  
Tedajaki, Tedasny? Ksiądz Juszkiewicz  
(nosobienie etymologii ludowej  
= volksetymol.) wywodzi litewskie  
Te Tajdokas (porozumnik) od Tajdoti  
(masnowac).

2. Lehetmeyer nie znam. Lsdyn jednak z  
recenzji: jego dawniejszej pracy tego samego  
rodzaju, nie musi to być nic surrealistycznego.

3. O F. W. Culmann'ie nie mam wiele  
pojęcia. Jaka praca jego Pan ma? Czy  
o aspiratach?

4. O dziele von der Alma nie mi  
wiem.

5. Srodka mogło być ← Söldner.

6. Amerykańsko-angielski ε) Patwo by  
mogło być (w przedk. - piśmi polski) \* roms-  
razem z ε. (ε).









*В. Водянов & Сыновья*

*г. В.*

*М. А. Карлову,*

*3/2*

*Вязуку*



*Вилнев*

*Франсис Сварь  
Свирь*

*(Виленской губернии)*



3215

3215

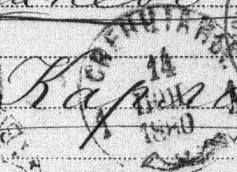


# ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО



*Станис Свиръ*  
*(Вилненской губернии)*  
*Лавини*

*Вилнево*



1. На этой сторонѣ кромѣ адреса не дозволяется ничего другаго писать.
2. Почтовое Управленіе за содержаніе письма не отвѣчаетъ.

266

Peterb., 17/24 czerw. 204

Z Peterburżu wyjadę dopiero 28  
w piątek w sobotę, 17  
czeka w południe, i będzie 29  
w Smorgoniach narazem,  
w ciągu dnia.

Być więc bardzo miło, jak  
uś tan (w Smorgoniach) je-  
dziemy, i wyślemy raz  
do Wisniewa.

Parion najbliższe ukło-  
ny i podwien. Słych koche  
Pana serdecznie



Niemni szeliny  
Baudou de Courcy

Wyższy obywatelski list  
do Warszawy do kaza  
Polska

3214

3214



# ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.



*г. Свиря*

*(уездное Вишневской  
губернии)*

*Клементіе Вишнево*

*г. А. Карлову*



1. На этой сторонѣ кромѣ адреса не дозволяется ничего другаго писать.
2. Почтовое Управленіе за содержаніе писъма не отвѣчаетъ.



203

283

Wotye, parovitate cevarov  
Karyff 1800 6 crew 29

Dus dupino my...  
a Kerami, 2e  
o Peterburg, y...  
2 5 dni, po cym

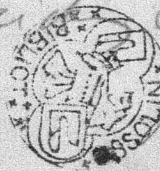


Nial Kerchey Pan budu  
Karkhu rapotai mi do  
Peterburga p. adr.

U. A. Todyony - de  
Kyprena Terepyn

Kadunepkae yu, 2. #4,  
kv. 20. y M. O. Kuprop.

Suit Pana wotye  
Manday



3 3213  
2 3213



# ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.



Самуилъ Свирь

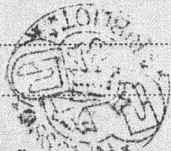
(Вилненской губернии)

Имя Вилленево

Его №

И. А. Карловичу,

помощнику



1. На этой сторонѣ кромѣ адреса не дозволяется ничего другаго писать.
2. Почтовое Управленіе за содержаніе письма не отвѣчаетъ.

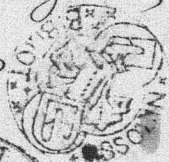
192

Kora,  $\frac{1}{13}$  <sup>207</sup> creva 1880 <sup>30</sup>

List do Petersburga do moje  
niech Kochany Pan bedie Taskan  
adresowai nie poste restante,  
ale tylko p. ad.

Mapin Ocnobaw Kupkop  
№ 4. Kaduneycka yu. d. № 4, kb. 20.  
C nepedareto U. A. Bodyszny de-  
Kypjen's

Scishy serdecnie Kochany Pan  
Kaudon



3216

Petersburg, 12/24 aeri 1880<sup>31</sup>

3216

Wyjad swój z Petersburga opóźniam cohol-  
 wick według swyreji. Wyjadę stać między  
 prawdopodobnie w przysiny wtorek, 17 czerw.  
 ca, ~~tak~~ w poniedziałek, i będę w 29 Wilajie  
 narajutce i rana, a w Smorgoniach  
 tego samego dnia, 18 czerwieca,  
 w ciągu dnia. Może więc moglibysmy się  
 rzeknąć w Smorgoniach lub nawet  
 jeszcze przed tym, w Wilajie (czy też  
 na którejś z innych stacyji). - Proszę bardzo  
 Kochanego Pana o napisanie jemu do mnie  
 (tj. nb. jeżeli Pan wyśle list nie później, jak  
 w sobotę), jak się Pan myśli wyjechać.  
 W każdym razie ja będę w Smorgo-  
 niach 18/30 czerwieca -

Wysyłam także kartkę do Władysława.

Scita, Kochanego Pana serdecznie

i pozostaję miernym szepielcem

J. Baudouin & Co.

Mój adres:

H. A. Bodysu de Kypjen's



profesor Uniwersytetu

St Petersburg

Saduneferskaja ul., d. 4, kb. 20

y M. O. Kupkows



b. pilas!  
(coram nypawo)

Wielmożny  
Dr. Jan Kartowicz  
(E. N. M. An. Kaprowy)

(Warszawa) I. Baprowy



Księgarnia Polaka  
(Kowalskiego)  
(Kupno<sup>2</sup> magazyn Polska)  
Nowy Swiat (Hobou<sup>2</sup> Cbny)

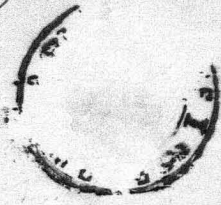


Отъ П. Водысна de Вуппера  
(Кадунезекас 4, кв. 20)





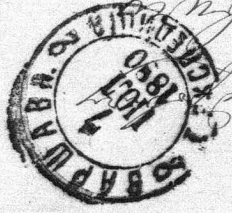
Местные Буварки  
Гамбург Буварки  
Дамарскен (губ.)



Мобильный

Гамбург

Генерал  
Мобильный



№ 156 (ссылка, №)  
г. Бернштейн



3219

Warsaw, 16 lip. 1880. 27  
Księgarnia E. Wende i Sp. 33

3219

Lit. Paski. 7 23. 7. przed kilku dniami odebrałem. Jutro wyjeżdżam do Radomia, a stamtąd na wieś. Adres jednak mój nie zmienia się.

W ogrodzie botanicznym oddziału nasiona od pani Karłowiczowej. Lavan je rasę dawną. Podobno jedno z nich (palma) może być rok przeszło, nim wyjdzie. Jest niemiernie twarde, wyrobisz z niego rąby, i kule bilardowe. P. Cybulski, rządzący ogrodem, jako pomocnik profesora dyrektora i profesora botaniki, dał mi dla pewotwa 2 karty wejścia, które przy niniejszym zatrzymam. Osobnego kwitu na nasiona nie dał mi, twierdząc, że i bez tego łatwo się o nie dopyta. Jeżeli kto z panstwa rzeczy się dowie, niech się zgłosi mi o losie tych nasion, niech się zgłosi do Cybulskiego, który je od rann wskazuje, gdzie rosną nasadzone. Loesitz i ogrodnik będzie wiedział. Jeśli powie, że nasiona przywiozł przez profesora N.-de C. od pani Karłowiczowej z Wierziwa. Cybulski bardzo pięknie dziękował za podarunek i



jeżeli można, prawi o więcej. Powiada, że lepiej  
nieświeżo, kiedy jest kilka nasion, jedna koryta,  
bo wtedy więcej szans, że choć jedno wyjdzie.  
Wykamufler m., stąd pochodzi nasiona, i  
że Parstwa liaba jich nie należy. O niekto-  
rych (np. o kakao i jesure jednego) wątpi  
bardzo, aby się udary; ra delikatne, na tak  
daleka; i droga podwójna. Czy odebrał Pan roz-  
prawę Appela?

Porozmawiamy z Appelem. Nad-  
wzajem sympatyczny i niezmierzone zdolny ucownik.  
Ma dopiero 23-letni rok. Długo, możemy „Cz. 1. p. 1.”  
Taki to wpływ może wywierać na nas, chociaż nawet taki sucha ksiądzka)  
nie nadzwyczajny. Nie skończył gimnazjum (wy-  
red 2 klasy [i] i rajst z repalemy  
lingwistyka. Jest to więc zupełnie samouk, a  
jednak zna dokładnie najnowsze literaturę  
lingwistyczną i ma samodzielny zd. o wybit-  
nych kwestyjach rasadniczych. — Obecnie zastę-  
puje on redaktora „Pancoslowaekara (Bau)-  
mura”. Redaktor m., aby pisał po francus-  
ku, syn bardziej że jest na podwójny fran-  
cem i syn emigranta z 1848 z. i fran-  
cuzki.

Pamiętam, że pani Kosiwicka obiecała  
mi swoją fotografię. Czy mógłby teraz prosić o nią?  
Kosiwicki przysłał dla do „Baujuna”  
kitt 3 b. ciekawej rozprawy, których odbitki  
przysłał Pan, naturalnie w swojej sprawie.

293  
34

- Łazienki list od Kraszewskiego, który  
po przeczytaniu prosi mi odesłać w liście  
rekomendowanym (aby nie zginął, wsta-  
nując przy dzielnym, napytaniu - stosunków  
z Kaczykiem pocztowym). - Kraszewski ma  
w tym liście ma zupełną rację. Wszak  
prawda? "Tydzień" jest "cyklem ceni-  
u kabarep". Podobno Smirnow (redaktor  
"Moskwa") wykreślił z jego odpowiedzi  
najbardziej ustępy; ten i to, co pozostało,  
niech podosia, i sofistykę.

Do Jass w książkach Steinichta i Łopyte,  
24 tomioty, księpek i broszur dla  
biblioteki polskiej w Jassach. List do  
Lukasiewskiego z dodatkami wracam  
Łazyk Lwowski niekoniecznie odesłać moją  
korespondencję (w tydzień po jej otrzy-  
maniu, we środę tydzień temu, 9 lip-  
ca, wyprawił ją z Lwowa). Zapytawa-  
go o przyczynę, ~~tych~~ podobnego postępowania,  
oświadczając, że jeżeli mi nie od-  
powie, wrócę już z zapytaniem do "Mosk-  
wa Denappara". Nie mi nie napisz.  
Czy przed Panem wcale się nie usprawiedli-

wiel? O Pichowskiu, dystrybutorze,  
że jestto ratwardziaty kleryk i wsternik,  
i że z tego powodu nienawidzi Wojewódki  
autora „Kaukudzanyja” z dyrektora Szereb-  
Podobno w jakiejś sprawie silnie mu (Woje-  
wódkiemu) zaszkodził.

Wtorek nie ma obecnie w Warszawie. Mo-  
wił o tej sprawie z Kryniskim. Twierdzi on,  
że jeżeli kto nie dostał promocyji i nie ma  
zakreślenia warunkowego, jif może przystąpić  
do zdawania po wakacjach, to go bezwzględnie  
nie mogą dopuścić. Takie prawo. Czy Ale-  
ksandrowice mają podobne pozwolenie od  
rady pedagogicznej? Wtorek sam nie może  
pomóc. Jeżeli nie mają pozwolenia, to & nie-  
potrzebnie ratrują sobie wakacje, wracając  
tacy. — Proszę więc Pan napisać jeszcze w tej  
sprawie do Kryniskiego (Lesno 23). Gimna-  
zja to jest nie na Lesnie, a na Nowolipkach.  
Kryniski może coś poradzić. Wostatkiem może  
podać prośbę do kuratora. —

Względnie witają tylko merytorycznego nowooficjonego (je-  
śli już nie myli) o porządku od posiadania nie  
mówiłem z Panem Stanisławskim nie ma  
teraz w Warszawie. o Dedykacji i Szerebkomli nie  
możemy już dowiedzieć. Uznaję to z powrotem.  
Czy w Pańskich okolicach nie miała by wdowa używana  
niezwykle wykształcona akusierka? Man na myśli  
bardzo pomyślną osobę, pami. Bronisława Jasińska, która skoń-  
czyła kursa w Karanczynie obecnie bawi w Warszawie ale bez  
podporządkowania. Latą najpóźniej dla Pan podziękowania za pamięć  
i przyknie ubogę, ińska, serdecznie Kochanego Pan (Klaud)







nej jesure do Radomia. Trentz, nic pilnego,  
 i, jeżeli Pan jesure nie przejechał, to proszę  
 zatrzymać tak długo, jak tylko będzie potrzeba.  
 Ja od wyjazdu z Winnicowa, nic a nic nie ro-  
 bię. W Warszawie lataniem po ulicach, jak  
 kot zagoręły, za różnymi sprawunkami i  
 poleceniami, oraz odwiedzaniem kolegów i zna-  
 jomych. W Radomiu także jesure się nie  
 rabałem do roboty.

Miałem nowy list od Wiskowatowa.

Nie mając nic więcej ciekawego, przesyła  
 Panion jak najpiękniejże ukłony i serdecznie  
 kochanego Pana J. Sarda

Porządk list Krusiewskiego proszę odebrać w liście rekomen-  
 dowany

Mój adres: ? ? ?

2) do 20 sierp. 1 wresz. ? ? ?  
 (Radom)

1) do 8 wresz. 20 sierpnia;  
 Cz. Kowale (Kock)  
 (Czadec)  
 Kowale (Kock)  
 m. 3) wresz. 20 sierpnia;  
 Cz. Kowale (Kock)  
 (Czadec)  
 Kowale (Kock)  
 m. 4) później: Kazan

(Kopyto Stawskie)  
 20. VIII do 25 sierpnia  
 1. IX do 6 września

Warszawa

Tamka (Тамка) № 8, кв. 3.

№ Najpiękniejszy adres: Geniusz Kowale (Kock) (Czadec Kowale wsi.)

3221

3221



# ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО



Стамбуль Свирт



(Виленской губернии)  
Многие Вишнево (Wisniow) / Wisniow  
до др

И. А. Карловичу,

полковнику



1. На этой стороне, кроме адреса, не дозволяется ничего другого писать.
2. Почтовое Управление за содержание письма не отвечает.

Warszawa, Ostrowek, 10 sierpnia 1880.

297

Wzrost: 1880  
Otrzymał  
odpisanie  
z Warszawy

Odpowiadając na Pana list z 14/28. 7. 80.  
Dziękuję za wypis z Niedzwieckiego, który  
oczywiście mocno jest najnowy, błądząc pod  
zaimblich i ziemi dla wyhumarenia witania  
Kosmata, rekt. Jest to po prostu nonsense.

Czy otrzymał Pan mój list z 22 sierpnia  
i list Kousiewskiego o drukowaniu Książek  
literackich, literackich i naukowych? - Bardzo  
bym Pana prosił o odesłanie mi w formie  
rekomendowanej, dalszej prośbą, mój list  
Kousiewskiego o mojej działalności kry-  
tycznej (porównanie z malacem i botanikiem).

Czy już Pan przeczytał "Ujęcie odnowy 20-  
poda" i "Zorganizowane Monpensé"? Odczytał  
Książki, prozę dopiero po jistotnym jich pre-  
cytaniu. Mnie nie są tak dalece potrzeb-  
ne, a konieczne chciałbym, żeby je Pan  
przeczytał. Niedzwiecki musi być niespeł-  
na rozum, kiedy pisuje takie gupstwo.

Łubnie Kocham Pana serdecznie

1) do 12 sierpnia: c.j. Kowka (Kock)  
(Członek 1901)  
Łubnie Kocham Pana serdecznie (Ostrowek) (Młodziej)

2) do 18/30 sierpnia: Radom 3) do 25 sierpnia: Warszawa.



Ostrówek, 24 sierpnia 1880r. do 8 września

Adres: Warszawa  
3) poczta: Karan

200  
Odpisuję na list Pański z 3 sierpnia.

Jak się zachowała Pańska antagonyzka, dowiedziemy się, jeśli Pana tak świetnie obrano dyrektorem banku spółki 3222 3222

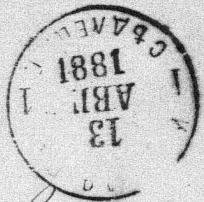
Czy Wołodkowiec roznosił, czy też tylko ranny? Co mówiła żona jego na wspólnie z siostrą swoją? Czy protestowała, czy też zwiała to ciępliwością i bez skrępowania? **O** jakim sposobem mogłoby to być dowodem ludnym?

O utworach pseudo-lingwistycznych powinniśmy dawać sprawozdania pseudo-lingwistom. Similis similibus gaudet. Dla nas dotyczy ranokowai o dziele, które w tytule należy niby to do językownawstwa; należy do kategorii psychiatrycznej, Hebeńskie i t.p., w ogóle przesunąć do lingwistycznej. Taka informacja byłaby zupełnie dostateczna. Czy nie dowiedzieli się Pan cokolwiek o posadzie dla panny D. Jasińskiej? **O** Appell napisz kąd posłacie już do "Głuszczyki Zamczok" i do "Nowin"

**O** dra Łukaszeńskiego z Jass miałem list. **K**raj pocztowy z Lwowa nakoniec przysłał do mnie **H**umana i prosi, aby go nie skarżył. **J**akos mi schodziło, że go nie skarżył; więc teraz dać pokój. **A**le drugi raz nie minie go to. **P**iechowski ma być raczej wrogim **W**ojewódzkiego, autorem "Kamudawuazny" i **P**elbus **T**pekob". **J**akos mi się wystrężył

wę wydaje **K**owamoni wstrzyknieci (wystrzych-ngi); u-swrkneci (u-strkneci). **W** z-ostawie widzę rade rany; niu **A**, dodanie nowego wyraritego przyimka z wstrząsk utraty przez o jego wyrariton. **F** Czy pani **T**yszkiewiczowa odebrała ode mnie kreski i list? **Z**apewne Pan jeszcze nie przeczytał "Drapuzek Monpene" i "Utopia odnoś wopoda". **S**zkoda więc, że je Pan odrzucił. **S**ty-bardziej że teraz mi jeszcze nie było potrzebne. **P**anier fiżki ukroń i podrowie. **K**ochamgo **P**an iście serdecznie





Дружеское общество  
Самары

Адрес Самары  
Самара

г. Самары  
г. Самары



От проф. Удальцова-де-Курена (уд. проф. Казань)




Radom, 1 września 1880 <sup>302</sup> 39

3223

3223

Opowiadanie, na 2 liuty Kochanego Pana, z  $\frac{12}{24}$   
i z  $\frac{15}{27}$  sierpnia.

Kiedy będe wyjeżdżał na przyszły rok z Ka-  
zanin, i jeżeli będe mógł zawadzić o Wier-  
niew, proszę mi przypomnieć, ażebym zabrał ze  
sobą satyrę Szerebryna, dla wspólnego jej pre-  
czytania.

Temperatura  i aura w ostatnich latach  
taka jakaś diaboliczna, że nikt by podjąwszy  
jej wspieranie w nowy period rozwoju kuli  
ziemskiej i nikt nawet całego system so-  
necznego. Ale to tylko proste podjęcie, na-  
mierzam nie opaska.

Jeżeli mi czasu nie ubraknie, i jeżeli zastanę  
Gebethnera, postaraję będe go namawiać do nakła-  
du na "Czasopismo językomańskie". Nie będe tego  
jednak robić "z wiarą", gdyż można wątpić, ażeby  
podobne czasopismo w języku polskim mogło  
prosperować, tak dla braku współprawników,  
jak i czytelników. Za mało nas jest, ażebyśmy  
mogli dużo płodzić, a prawie niepodobna by  
by obronić przed nawalającymi gramatycznymi  
domowego wyrobku z pretensjami do nauki.

Pani Tyntkiewiczowa do Sychuwa mi nie  
odpisała. Z Radomia wyjechała w sobotę,  $\frac{23. VIII}{4. IX}$ .

Flesh-gloves i pas w tym samym gatunku  
kupitem sobie w Warszawie u Wierbińskiego.  
Laudita mi iż jednak ta procedura i poru-  
cien<sup>ie</sup> citem ja symulacem. Moje w Kerani  
do niej powrócis. Moje flesh-gloves rządz  
iż był lichego wyrobu: berlińskie, z fabry-  
ki Engeler et Sohn. Z pozostałych wiele  
włosów z nich wybariło. Czy i parówki tej  
samej fabryki? Kontowady każda po 2 rub.,  
wresz 4 rub., proci tego pas  $4\frac{1}{2}$  rub., wresz  
 $8\frac{1}{2}$  rubla. Dostyc' to drogo, ale płaci  
się za nowość i za coś oryginalne.

Z La adrielenie Pan list Krusiewskiego  
diskował mi Pan już <sup>przed</sup> w poprzednich listach, mia-  
nowicie w tym, do którego było dotychczas.

Myślę, że i na litewskie książki do siebie  
żenstwa przyjdzie nareszcie kolej. Wychytkie to  
i t. p. postanowienia i ukazy przypominają mi  
„Złob o  $\frac{1}{2}$  dobroponopiedornou mporob meretia”  
i o artykul prawa „Dulkiń da dycje” z „Usp-  
pin odnowa ropoda. Książki nabył dla mnie  
„Zbiór postanowień Murawjewa” w r. 1863-1866(?)



2 handlu  
 wykopany następnie przez rząd, gdyż iż go wstydzili.  
 Ja jednak będę posiadał to „curiosum”, wydane  
 w chwalebny cel kufenia na wóz przysły „dau  
 Jeanes” na Litwie. Klicznie dyktuję na  
 wiadomości dla panny Jasińskiej. Lecz ja jej  
 posyłam do Warszawy, zalecając, aby napisała  
 do dra Cywińskiego.

W Karaniu ktoś puścił pogłoskę, że mnie za-  
 praszają do Berlina. Jestto oczywiście plotka, gdyż  
 przedewszystkiem ja bym powinien o tym wiedzieć...

W Warszawie jedyn z urzędników, który reprezent  
 jstnicę, stał się „Dowcy”, kartą za to, in skutek mojej skargi  
 był sporony bocznicami.

Od „Institution ethnographique” dostałem medal  
 za srebrne raskugi, t.j. <sup>niektóre języki wyjętych zwierząt</sup> ~~całkowicie~~ <sup>złowione</sup>  
 były ciotków z 35. frankówkami. Czy Pan przysłał  
 już cokolwiek? Czy ma Pan „Instructions pour  
 les déléguations”. Ładzi się, że Pan chciał posiadać  
 egzemplarz tego opus. Jeżeli tak, to mógłbyś sta-  
 żyć jednym, bo mi teraz dwa przysłano.

Czy Pan odesłał Kraszewskiemu rozpr. „Dyuk. Puno-  
 uow. Białoruska” z jego rozpraw o analogiji i t. J.  
 zeli jeszcze nie to niech się Pan powstrzyma, gdyż może mi  
 się uda w Warszawie dostać dla Kraszewskiego dru-  
 gi egzemplarz. (zapełnić i jinne także,

Uniwersytet Karant.) odebrał od Labusowa (mi-  
 nistra) papier, kżo treści następująca: „Zważywszy, że  
 Najwyżej zatwierdzone (prawidła dla w rok. resztę) dla  
 studentów jstnicądy już rok i skarały iż niepraktycznemi;  
 minister przyda fakowe na rozpatrzenie radie uniwersy-  
 tety.







Warsa, 20/1/1  
Kazan, 19 M. wronin, 1880

3224

3224

Trzy wystawca Pan 2 dyplomy od Towar.  
etnogr., jeden dla Pana, drugi zaś dla pani  
Breszkowej, której prozę go doręczyć przy  
spodobności. Może go kochać Pan wysłać  
w jakiejś innej poręce albo też spase.  
Preparata, bardzo na ten kłopot, ale  
bardzo, iż poręce owe dyplomy pojedynczo,  
abyby się nie pognioty. Póź tego lizytu,  
na częste stosunki Pana z panią Breszkową.

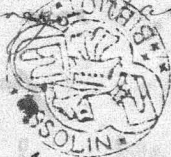
Ja dopiero jutro wyjeżdżam do Kazania.  
W Moskwie nie będę się zatrzymywał, gdyż  
Wiskowatow z ministrem później przyjadę.

Świętochowski otrzymał już od ministra  
spraw wewnętrznych koncesyję na wydawnictwo  
tygodnika „Prawda”. Ma on pisać do Pana  
z prośbą o współprawnictwo. Nierazem od  
tego prosił mnie, abybyz, pisać do Pana,

wnioś z nim instancją, co niniejszym czynię.  
Widziałem u Wolffera (Gebethnera nie  
był), ale u on stanowa u wyznawia od  
wydawania czasopisma lingwistycznego, i, prawdę  
powiedziawszy, na rację. Podobno pisał do Pana  
o tym interesie (przeinikowania)

Lieding ogłosił: "Jest do sprzedania muftka,  
z której można zrobić kotniarz i oleander."

Latując Panom i całym domowi Państwa  
jak najuprzejmiejsze ukłony i powrocie, ści-  
śle Kocham Pana serdecznie



Bandoi de Louby

M. Mose, będąc w Warszawie, recheia by  
by Pan pojechać z prof. Stanisławskim  
(Warecka N° 7, m. 7). Mówiłem  
mu o Panu i bardzo by rad się pojechać.  
Lna on wiele anegdot, wiesz o kolicznosio-  
wyh i sp. Można by go więc eksploatować  
w tym kierunku.

Cy czytał Pan w "Nowinach" o Appelu?



3224

Z wymienionych przez Pana wyrazów

nasztem:

Atu . . . . .

podai is (do dymisji)

otadki (9 lit. pol.)

ciampai = klamał.

fastroga . . . . .

do tego nawet iastobliwy  $\wedge$  "fastrogo-  
wai is"  $\leftarrow$  fastrogowai is, np.

"nie fastroguj is tak bardzo".

schludny.

Jinno ras:

boysz, . . . . .

goryn', poliwan, juotka, otosa, ~~stad~~  
lanie,

były mi & przed Pańskim listem zupełnie  
nieznane.

Wrazswo ( $\frac{b}{e}$   $\downarrow$  dzigwó) mozebyć ra  $\wedge$ , gdyż  
nie mogłem wyjaśnić sobie tej różnicy formy  
ze względniej ani przez procesami fonetycznymi  
mi, ani tej różnicy pochodzenia, wianiz  
faktu pierwiastku. A jak Pan objaśnić  
wrazswo? Jistotnie trudno wskazać wyraz,





\* który by drogą  $\Lambda$  działał atrakcyjnie  
na dziśto.

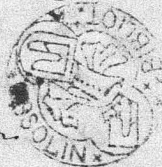
Łucki J, L bardzo mi się podobają.

Paniki objaśniam J w

dziśtaj, wczoraj, niegdaj i sp.  
mucha, na b. krafce. To J powstaje i  
i w innych językach słowianitich w podob-  
nych rzeczach: np. słowach wkomaj (wice-  
nie), od wkomaj (odwicznie).  
w fufyki- itd.

A w dziśta, tera, zara, jako

$\Lambda$  → wczora  
już dawno tak sobie objaśniam.



Chciałbyś bardzo wypracować  
wykonując nareszcie swoje roboty o  $\Lambda$   
(astoczejnyj prohibitywny, preskadyjnyj  
tak prawo, procesor, forelynyj, jak  
i  $\Lambda$  (akkomodacyjny morfologiczny).

Karen, 27.9 90. 211  
9.10 93



3225

3225

Nie pisałem do Kostaręgo Pana razu po odebraniu listu z 5/11.9. Jestem bowiem przekonany, że wszelkie pocieszenia nie w takich warunkach nie pomagają, a je przeciwnego nawet pocieszać nie umiem. Kto sam doznał takich strasznych ciociów, jak ja, ten tylko współczucie i i zrozumienie ogrom boleści potrzebują, pocieszać zaś nie jest zupełnie w stanie. — Szczęśliwie się już Państwo teraz cokolwiek uspokojili i wrócili do zwykłego trybu życia.

Pani Tytkiewiczowa była tak miła, że pisała do mnie bardzo miły list i przysłała mi fotografję z rysunkiem p. Komara, wyobrażającego dwór Wisniewski. Ladaż wczaj do niej list, gdyż według jej własnych słów miała właśnie teraz bawić w Wisniewie.

Proszę odpowiedzieć na moje dwa poprzednie listy, jak również i na obecny. Za broszurkę o „Matronimikach” ślicznie dziękuję. Odebrałem Pan już pewnie 2-i tom „LWS.” wraz z broszurką Kouszewskiego. Wkrótce otrzyma Pan broszurkę Bogorodickiego.

Czy odebrał Pan dyplomy od Towar. etnograf. dla siebie i dla pani Brzeszkowej? Boję się, czy czasem nie zginęły.

Może by mi Pan był łaskaw przysłać z je przy sposobności  
tu jestem z parą egzemplarzy „Poradnika dla zbierających  
rzeczy ludowe”. Rozdawałbym je potrośnie, jak to już z  
poprzednimi uczyniłem.

Przebieżam z o odpowiedź, oraz składając przekaż  
ukłony i pozdrowienia dla pani Karłowiczowej i dla  
całego domu Państwa, i szczeram Kochanego Pana serdecznie  
J. Sadowski





Karani,  $\frac{1}{13}$  XI. 80. 313  
44

3226

3226

Czyby listy Pankiewiczowej, że dotychczas nie mam  
żadnej odpowiedzi na tyle moich listów i zapytań?

Czyżby bardzo wiedeń, czy Kochany Pan otrzymał  
moje listy rekomendowane, wysłane

1) z Warszawy, 20 Radomia, 20 abyła.

2) z Warszawy, „31 abyła”

oraz 4 dwie banderole:



1) z Warszawy, „30 abyła” (2 dwoma dypl.  
mami, dla Pana i dla pani Bresskowskiej)

2) z Karania, „19 cełjedps” (kom „Zeitungs-  
f. Völkerps. u. Sp.”)

W tych czasach wysłałem znów swoje broszury  
swoje (recenzuje między jin. na Pankiewicza „Nowood  
ludowy”), Kraszewskiego (Lunenburgar. gazeta)  
i Bogorodickiego (Transte by ydaperis b pykno,  
ypano). Czy je Pan otrzymał?

Ponieważ Juszkiewicza wysłałem Pan 4 egzempl.  
„Lietuviškos dajnos”; jeden dla Pana, drugi  
dla O. Kolberga (którego adresu nie mamy tutaj),  
a dwa do sprzedania (cena 3 ruble). Może  
iż znajdzie amatorowie na nabycie tych dwóch  
egzemplarion.



Jurkiewicz, a mojej porady, pragnę więc iść do  
Pawłowskiego pośrednictwa w sprzedawę tej książki  
na Litwie. Oboj może być kochany Pan był  
Paskau odpowiedzieć mi na następujące pytania:

1) W jaki sposób najlepiej sprzedać sprzedę  
na Litwie?

2) Czy dobać jest różni pewną liczbę  
egzemplarzy w księgarniach pan Bronkowskiej  
i Lawarskiego? Może tylko w jednej z  
tych księgarni?

3) Jeżeli <sup>nie</sup> ~~nie~~ iść do pośrednictwa księgarni  
Wileńskich, to w jaki to sposób uzyskać?  
Czy posłać jim wprost? Czy może do Pana,  
a Pan by już mógł jim oddawać ~~egzemplary~~  
przy sposobności odwiedzin albo też do rąk.

4) Jile egzemplarzy posłać do Wilna?

5) Jaki najmniejszy procent biorą księgarnie  
Wileńskie? 20% czy 25%?

6) Czy można by książki te sprzedawać także  
prywatnie między znajomymi? Może w Litwie  
powinno znaleźć się amatorów?

Zbiorem tych pism, ks. Antoni Jurkiewicz,  
umarł 20 października, st. st., a 22 go, przed 10  
dniami, był pogrzeb.

315

Obecnie drukuje się „Obrazy weselne” (Korbine 45  
rédá), opisane przez ~~tego~~ A. Juszkiewicza, Insk  
rozporządzenie jesnie na jego życie. —

Czy wyszedł już „Jubileusz J. J. Koszewskie-  
go”, na który przysłał mi Pan bilet w  
maju? (N- biletu 519)?

Czy również Pan kiedy, że) Kiskor podobny  
jest (z twary) do Renana. Łączy się nawet, że i  
Renan ma także samą badawkę na nosie. —

Pani Karłowiczowej, piękne ukłony i po-  
zdrowienie. Kochanego zaś Pana i siskar sester,  
Maudou, dzieł

Jak się Pan podobasz pracować Koszewskiego  
i Bogorodickiego?

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**